

## KARTKA Z KALENDARZA

*3 listopada Święto Huberta patrona jeźdźców, leśników i myśliwych*



\*HUBERTUS - święto jeźdźców.

### ***Czym jest HUBERTUS?***

No właśnie, czym tak naprawdę jest Hubertus?

Dla większości jeźdźców to jedno z ważniejszych wydarzeń w jeździeckim kalendarzu.

Organizowany jest w okolicy 3 listopada tradycyjny bieg myśliwski na cześć św. Huberta – patrona jeźdźców, leśników i myśliwych. Zwyczajowo rozpoczyna się

wspólnym wyjazdem w teren zakończonym gonitwą za lisem. Lis, czyli doświadczony jeździec oznaczony lisią kitą, ucieka klucząc po wyznaczonym terenie gonitwy. Osoba, która „złapie lisa” – czyli zerwie lisią kitę, zostaje lisem w następnym roku lub w następnej gonitwie. Zasady pogoni ustalane są wcześniej, a lis najczęściej ma możliwość schowania się w „norze” czyli ustalonym wcześniej miejscu, gdzie nie można zerwać kity.

W zależności od sprawności i stopnia zaawansowania uczestników, gonitwę można zamienić na szukanie lisa (czyli ukrytej kity). Taki bezpieczny Hubertus rozpoczyna się tradycyjnym wyjazdem w teren zakończonym na wyznaczonym miejscu, gdzie schowany jest lis.

Imprezę kończy biesiada przy ognisku i tradycyjnych daniach (żurek, bigos).

Współcześnie w wielu stajniach organizowane są Hubertusy przebierane, urozmaicone zawodami lub grami zręcznościowymi.



### **Legenda o świętym Hubercie**

Święty Hubert był postacią historyczną i urodził się prawdopodobnie ok 655 roku i był potomkiem królewskiego rodu Merowingów. Pełnoletni Hubert udał się na dwór króla Frankonii, gdzie poślubił córkę Pepina z Heristal. Miał z nią syna Floriberta, późniejszego następcę na biskupstwie Liège.

Pasją Huberta było łowiectwo, swój czas spędzał w lasach. Interesująca nas legenda głosi, że na którymś z polowań udał się w pościg za białym jeleniem. Gdy jelen się zatrzymał, Hubert ujrzał pomiędzy jego rogami płonący krzyż i usłyszał głos wzywający do zmiany, ostrzegł go przed jego niepoohamowaną krwawą pasją, nakazał mu jej zaprzestania i udania się do Lamberta - biskupa Maastricht - Tongres.

Jako duchowny i biskup uczynił wiele dla zjednywania ludzi wierze chrześcijańskiej, a po śmierci jego ciało nie poddało się rozkładowi i długo wydzielało miłą woń.

Data 3 listopada jest dniem kiedy w 743 roku przeniesiono ciało świętego Huberta na główny ołtarz kościoła św. Piotra w Liège.



Święty Hubert – za życia Hubertus z rodu Merowingów, rodem z Gaskonii, zapalony jeździec i zagorzały miłośnik polowań, późniejszy biskup Liège – to patron koniarzy, jeźdźców, myśliwych i leśników. Legenda głosi, że do 40. roku życia oddawał się hulankom i swawolom, a w swej miłości do łowów był tak zapamiętały, iż pozwolił sobie wybrać się na polowanie w Wielki Piątek. I właśnie owego dnia ukazał mu się wspaniały jeleń – albinos – z krzyżem jaśniejącym pośród poroża. Zrozumiał Hubertus całą niestosowność swego postępowania, pojął cały ogrom grzechu, jakiego się dopuścił, i postanowił od tej pory zarzucić polowania i wieść życie przykładne a pobożne. Za zasługi na tym polu został mianowany biskupem Liège, a za szerzenie wiary chrześcijańskiej pośród licznych jeszcze wówczas pogan – wkrótce po śmierci uznany za świętego. Relikwie św. Huberta poświęcone zostały 3 listopada 743 r. i dlatego 3 listopada obchodzony jest Dzień św. Huberta, inaczej zwany

Hubertusem – czyli święto jeźdźców, myśliwych i leśników. Pamiętajmy, że słowo Hubertus jako nazwę święta zapisujemy wielkimi literami, zaś hubertus – gonitwę konną – czyli zwyczaj związany z tym świętem zapisujemy małymi literami.



### *Hubertus - co to za święto?*

**Hubertus** to święto wszystkich myśliwych, leśników i jeźdźców. Zwłaszcza Ci ostatni nie zapominają o jego corocznych obchodach. Przez cały miesiąc w stadninach odbywać się będą imprezy i tak zwane 'gonitwy za lisem'. Nie chodzi oczywiście o prawdziwe zwierzę, a najszybszego jeźdźca, który przypiętą ma do kurtki kitkę. Ten, który ją zerwie nie tylko zwycięży i otrzyma specjalne odznaczenie, ale stanie się również lisem w roku następnym. Zabawa jest niezwykle efektowna, a chętnych nigdy nie brakuje.

Hubertus (czy też Hubertowiny) to szczególnie ważny dzień dla myśliwych, jeźdźców i leśników. Tego dnia w Kościele katolickim jest wspomnienie

świętego Huberta, patrona myśliwych. Z tej okazji odbywają się huczne, tradycyjne obchody. Tego dnia myśliwi uczestniczą w porannej Mszy Świętej w intencji myśliwych i przyrody. Co ciekawe często jest to Msza polowa, odprowadzana wokół leśnych lub przydrożnych kapliczek i uczestniczą w niej zwierzęta- psy, konie, sokoły. Następnie odbywa się tradycyjne polowanie. Ważnym elementem świętowania są też odznaczenia jakie tego dnia otrzymują najlepsi myśliwi, tytuły króla strzelców czy króla pudlarzy, bądź medale Polskiego Związku Łowieckiego. Na zakończenie Hubertowin łowcy spotykają się na wieczornej biesiadzie wokół ogniska. 3 listopada również odbywa się wyścig jeździecki (zwany Hubertusem), który polega na gonitwie za "lisem", czyli lisią kitą, przyczepioną do ramienia jednego z jeźdźców.

Mariola Ptaszyńska